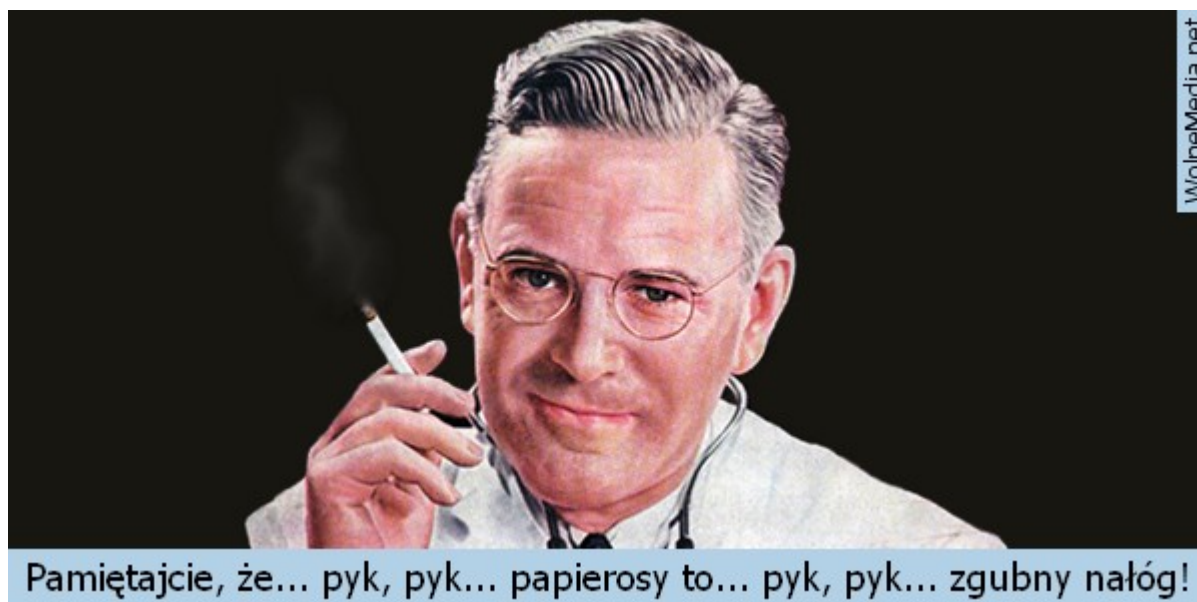


Brytyjski rząd kontynuuje walkę z paleniem papierosów

5 listopada 2024

Brytyjskie władze kontynuują swoją walkę z jednym z największych zabójców w Wielkiej Brytanii i najczęstszą przyczyną zachorowania raka na Wyspach. Rząd przedstawił plany zakazu palenia poza szkołami i szpitalami, a także ograniczenia w handlu, marketingu oraz opakowaniach e-papierosów.



Pamiętajcie, że... pyk, pyk... papierosy to... pyk, pyk... zgubny nałóg!

Rząd ogłosił plany wprowadzenia zakazu palenia na placach zabaw dla dzieci oraz poza budynkami szkół i szpitali w Anglii. Laburzyści, wbrew wcześniejszym pogłoskom, nie chcą zabraniać palenia na świeżym powietrzu, w przestrzeniach należących do pubów, restauracji czy klubów nocnych.

Zakaz palenia w okolicy szpitala czy szkoły będzie najważniejszym zapisem obecnym w ustawie Tobacco and Vapes Bill, ale rzecz jasna nie jedynym. Władze chcą także zakazać osobom w wieku 15 lat lub młodszym kupowanie papierosów, co było już planowane przez poprzedni rząd. Chcą również uderzyć w marketing e-papierosów, dać więcej uprawnień w ramach ograniczania ich smaków, ekspozycji w sklepach i opakowań e-

papierosów. Dodajmy, iż w Szkocji, Walii i Irlandii Północnej palenie na terenie szpitali NHS jest już przestępstwem.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż zakaz sprzedaży jednorazowych e-papierosów w Anglii i Walii został już ogłoszony w osobnej ustawie. Będzie obowiązywał od 1 czerwca przyszłego roku.

Brytyjski minister zdrowia Wes Streeting powiedział, że rząd Labour podejmuje „odważne działania”, aby stworzyć pokolenie wolne od dymu, „ograniczyć uzależnienie dzieci od nikotyny powstałe za sprawą palenia e-papierosów” i chronić osoby narażone na bierne palenie papierosów.

Jak podaje BBC, zgodnie z ustawą sklepy musiałyby uzyskać licencję, aby sprzedawać tytoń, e-papierosy i inne produkty nikotynowe w Anglii, Walii i Irlandii Północnej. Oznaczałoby to kary pieniężne na miejscu w wysokości 200 funtów dla sprzedawców detalicznych sprzedających nieuregulowane produkty lub osobom poniżej 18 roku życia. System rejestracji sprzedawców detalicznych sprzedających te produkty już obowiązuje w Szkocji i to od 2017 roku.

Dodajmy, iż ilość palaczy konsekwentnie spada od lat 70. XX wieku. Jednak w Anglii wciąż jest ponad pięć milionów palaczy, a w Wielkiej Brytanii sześć milionów. Według ONS jedna na dziewięć osób wieku od 18 do 24 lat na Wyspie pali wyroby tytoniowe.

Palenie tytoniu pochłania około 80 000 istnień rocznie w Wielkiej Brytanii, jest odpowiedzialne za jeden na cztery zgony z powodu raka. Zwiększa również ryzyko wielu chorób, w tym chorób serca, udaru mózgu, cukrzycy typu 2, astmy i demencji.

Oprócz tego papierosy i wyroby tytoniowe wywierają ogromną presję na NHS. Według rządowych wyliczeń obciąża system opieki zdrowotnej w Wielkiej Brytanii na poziomie 3,1 miliarda funtów rocznie, a gospodarka na Wyspie traci przez to 18 miliardów

rocznie.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Na podstawie: [Gov.uk](#)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)